

Mieszkanie w zamożnym kraju nie gwarantuje równego dostępu do wysokiej jakości edukacji, zauważa UNICEF w opublikowanym 30 października raporcie „Niesprawiedliwy Start” dotyczącym nierówności edukacyjnych wśród dzieci w krajach wysokorozwiniętych, w tym w Polsce. Dzieci w mniej zamożnych krajach często doświadczają mniejszych nierówności edukacyjnych pomimo gorszej sytuacji ekonomicznej danego kraju.

W raporcie UNICEF porównał wyniki 41 państw członkowskich UE i OECD pod względem nierówności edukacyjnych na poziomie wychowania przedszkolnego, szkoły podstawowej oraz szkoły średniej. Autorzy zbadali również powiązania między nierównościami edukacyjnymi a takimi czynnikami jak: zawód rodziców, imigranckie pochodzenie, płeć dziecka, a także charakter szkoły.

Z danych zaprezentowanych w raporcie wynika, że Finlandia, Łotwa oraz Portugalia mają systemy edukacji zapewniające najwyższy poziom równości na wszystkich trzech poziomach edukacji i znalazły się w najwyższej części tabeli rankingowej. Z kolei Australia, Nowa Zelandia i Słowacja znalazły się na dole rankingu ze względu na duże nierówności utrzymujące się we wszystkich trzech obszarach. Polska znalazła się w najwyższej części tabeli rankingowej na dwóch poziomach: wychowania przedszkolnego oraz szkoły średniej.

W Polsce niemal wszystkie dzieci (99,7%) uczęszczają do przedszkola na rok przed oficjalnym wiekiem rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, jest to element obowiązkowy edukacji. Jednak tylko 8% dzieci w wieku poniżej 3 lat jest zapisanych do żłobków i innych placówek opieki nad dziećmi, co stawia nas na 3. od końca miejscu wśród badanych krajów. Gorzej sytuacja wygląda tylko w Czechach i na Słowacji.

89% dzieci w Polsce osiąga dobry poziom umiejętności w czytaniu (na poziomie średniozaawansowanym lub wyższym) w 4. klasie szkoły podstawowej. Mimo to luka osiągnięć w czytaniu w Polsce (pomiędzy uczniami z najlepszymi i najgorszymi wynikami) jest dość duża i plasuje Polskę na 15. miejscu wśród 31 krajów. Oznacza to, że nierówności edukacyjne na tym poziomie kształcenia są znaczące.

86% dzieci w wieku 15 lat osiąga podstawową (poziom 2) umiejętność czytania, co plasuje Polskę w czołówce międzynarodowej. Niestety istnieje bardzo duża różnica w oczekiwaniach młodzieży co do kontynuacji nauki na poziomie wyższym. Wśród dzieci rodziców o wysokim statusie zawodowym chęć dalszego kształcenia deklaruje 60% uczniów, zaś wśród dzieci rodziców o niskim statusie zawodowym tylko 39%. Tak duża różnica w tym zakresie dotyczy jedynie Polski, stawiając nas na ostatnim miejscu wśród badanych krajów.

Więcej na ten temat przeczytać można [tutaj](#).